GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 193. Piątek 22. Sierpnia 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 19. sierpnia. Po raz trzeci obchodzono na dniu wczorajszym w naszéj stolicy solennie wielką uroczystość urodzin Jego cesarskiéj Mości naszego najłaskawszego Monarchy w sposób odpowiedni Jego miłościwemu sercu, dobroczynnością płynącą z uczucia ludzkości i lojalności obywatelskiéj.

W świetnie udekorowanéj wizerunkiem Najdostojniejszego Monarchy przyozdobionéj sali ratuszowéj zebrał się około południa magistrat, rada gminy miejskiéj i zaproszone wysokie władze cywilne i wojskowe, tudzież znaczna liczba lwowskich obywateli i urzędników, aby swoją obecnością uświetnić akt solenny. Albowiem c. k. radzca gubernialny i teraźniejszy przełożony magistratu i wydziału miejskiego kawaler de Höpflingen-Bergendorf, rozdzielał między dziesięciu podoficerów i szeregowych rodzimego pułku c. k. piechoty hrabi Nugent, którzy w r. 1848 i 1849 w austryackiéj służbie wojennéj przez odniesione przed nieprzyjacielem rany, albo w inny sposób lecz w pełnieniu służby stali się inwalidami, kwoty fundacyjne z tutejszego miejscowego funduszu inwalidów uświetnionego Najdostojniejszem imieniem Jego cesarskiéj Mości Franciszka Józefa I.

Gotowizna tego funduszu wynosi obecnie 10,000 złr. a procenta 500 złr. rocznie. Dopokąd fundusz wzrasta a liczba inwalidów niejest zamknięta, można było wyznaczyć płacę 8 kr. dziennie, czyli 48 złr. rocznie dla inwalidów mających do niéj prawo, tymczasem tylko na rok jeden t. j. aż do końca sierpnia r. 1852.

Przed doręczeniem dekretów upoważniających do pobierania rzeczonéj płacy wykazał przełożony magistratu tak stan majątkowy jako i statuta zostającego pod administracyą wydziału gminy miejskiéj miejscowego funduszu inwalidów i miał do inwalidów widocznie wzruszonych wspaniałomyślnością szlachetnych fundatorów stosowną przemowę w języku polskim.

Po ukończeniu tego uroczystego aktu udała się liczna deputacya reprezentantów miasta pod przewodnictwem przełożonego rady gminy do Jego Excelencyi c. k. Namiestnika Agenora hrabi Gołuchowskiego, aby Mu imieniem wszystkich mieszkańców Lwowa złożyć najczulsze powinszowanie i wyrazić uczucia swojéj niezmyślonéj miłości i szczerego przywiązania do Najjaśniejszego Pana. Przytém wyrzekł przełożony reprezentacyi miasta następującą prośbę: „Racz Wasza Excelencya przedłożyć u stóp Najwyższego tronu lojalny sposób myślenia i działania miasta Lwowa i wynurzyć zarazem zapewnienie naszego serdecznego powszechnego żalu z przyczyny odroczonego przyjazdu najmiłościwszego Cesarza.

Że cała ludność stolicy z niewymowną radością i tęsknotą oczekuje uszczęśliwiającego przybycia Najjaśniejszego Pana, to objawia się w przygotowaniach, któremi się jak wiadomo, każdy obywatel bez wezwania gorliwie zajmuje.

Możliwe urzeczywistnienie tego życzenia składamy do rąk Waszéj Excelencyi i uspokojeni jesteśmy nadzieją, że Wasza Excelencya w udowodnionéj swojéj szlachetności i przychylności dla gminy, niepominiesz żadnéj sposobności, by ją polecić łasce i względom Jego cesarskiéj Mości i wyjednać jéj owe dobrodziejstwa, za pomocą których podźwignąćby się mógł jéj podupadły byt materyalny!"

Z najżyczliwszą uprzejmością przyrzekł Jego Excelencya uwiadomić Najjaśniejszego Monarchę o lojalnych życzeniach mieszkańców Lwowa.

Znaczna część deputacyi udała się potem z przełożonym rady miejskiéj do ogrodu tutejszéj uprzywilejowanéj strzelnicy ozdobionego wojskowemi godłami, gdzie dla inwalidów równie jak dla wszystkich honorowemi medalami udekorowanych wojskowych tutejszéj załogi od feldwebla nadół wyprawiono gościnny obiad kosztem tutejszego mieszczaństwa.

Dzielni wojownicy oddawali się swobodnie i wesoło rozkoszom uczty i wtórowali hucznémi okrzykami radości serdecznie wniesionym toastem obecnéj wysokiéj jeneralicyi, c. k. korpusu oficerów i osób cywilnych na cześć Najjaśniejszego Pana, na cześć wojskowości i obywatelstwa.

Dla obudzenia powszechnéj radości z przyczyny téj wielkiéj uroczystości Urodzin poobdzielano według uchwały magistratu i sekcyi finansowéj miejskiéj rady gminnéj, młodzież w c. k. zakładzie wojskowym, w zakładzie sierót u św. Maryi Magdaleny, robotników w dobrowolnym zakładzie roboczym, osoby zostające w szpitalu i domie ubogich, uczniów zakładu głuchoniemych i ciemnych, chorych izraelickich, młodzież z żydowskiego zakładu sierót, tudzież 200 porcyonistów zakładu ubogich darami rekreacyjnemi z kasy miejskiéj.

Złoczów, 19. sierpnia. Wczoraj jako w dzień urodzin Jego ces. Mości rozdzielano tu po odprawieniu uroczystego nabożeństwa w łacińskim i ruskim kościele — procent nowozałożonego w drodze składki funduszu inwalidów, i rozdano pomiędzy 6 najgodniejszych inwalidów przed frontem ustawionego batalionu pułku piechoty Nassau w obecności bardzo licznego zgromadzenia po 24 złr. m. k. — a aktowi temu towarzyszył powszechny udział radośny.

(Mianowanie. — Założenie centralnego zakładu dla meteorologicznych spostrzeżeń w Wiédniu.)

Wiédeń, 17. sierpnia. Jego ces. Mość raczył przeniesionego do stanu spoczynku wice-admirała c. k. marynarki Jana Birch v. Dahlenrup, jako kawalera ces. austr. orderu korony żelaznéj pierwszéj klasy, wynieść do stanu baronów Cesarstwa austryackiego.

— Na najuniżeńsze przedstawienie ministra wyznań i nauk publicznych raczył Jego ces. Mości przyzwolić najłaskawiéj na założenie zakładu centralnego w Wiédniu dla meteorologicznych i magnetycznych spostrzeżeń i postanowić, że personale tego zakładu ma się składać z dyrektora, adjunkta, dwóch asystentów i służącego. Dyrektorem tego zakładu raczył Jego c. k. Mość mianować najłaskawiéj dyrektora obserwatoryum Prazkiego *Karola Kreil*, w randze i charakterze profesora fizyki przy uniwersytecie Wiédeńskim z obowiązkiem miewania w uniwersytecie odczytów o rezultatach swoich badań, o ile mu na to pozwalają obowiązki dyrektora instytutu meteorologicznego. Posadę adjunkta przy tym instytucie raczył Jego c. k. Mość nadać najłaskawiéj praktykantowi konceptowemu c. k. dyrekcyi finansów krajowych w Pradze *Karolowi Fritsch*. *(W. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 18. sierpnia. Uroczystość urodzin Jego Mości Cesarza obchodzono dziś na *glacis* między bramami *Burgthor* i *Franzensthor* wielką paradą wojskową, w któréj przeszło 20,000 wojska różnéj broni miało udział, poczem odprawiono mszę polną. Potem odśpiewano w kościele katedralnym św. Szczepana podczas nabożeństwa celebrowanego przez JO. Arcybiskupa stolicy, solenne „Te Deum", przy którém obecni byli najwyżsi tu bawiący dygnitarze państwa i osoby wszelkiego stanu. Przy téj wzniosłéj uroczystości objawiało się wszędzie najlepsze usposobienie.

— Słychać, że baron Bruck podczas swego pobytu w Anglii zakupił dla Lloydy kilka paropływów doskonałéj budowy, które mają pełnić służbę angielskiéj poczty zamorskiéj między Alexandryą i Tryestem.

— Na wnioski przedłożone przez ministeryum wojny w porozumieniu się z ministerstwem spraw zagranicznych raczył Jego ces. Mość rozporządzić, aby dla utrzymania karności między majtkami austryackiéj marynarki handlowéj w porcie w Konstantynopolu c. k. okręt wojenny pod pewnémi postanowieniami stale był do dyspozycyi tamtejszéj c. k. internuncyatury i jeneralnego konsulatu.

— Z Marosvasarhely donoszą o następującem dziwnem zjawisku: Dnia 5. sierpnia po 11. godz. przedpołudniem poczerniała nagle rzeka Maros i rozszerzyła zapach siarczany. Wszystkie ryby wyginęły, a raki schroniły się na brzeg. Przyczyną tego zjawiska zdaje się być, że oberwana chmura zmiotła proch pokładu węgla kamiennego do rzeki i ujęła wodzie ożywiający kwasoród. Powyżéj Görgeny obaliła woda, jak słychać, skałę do rzeki Maros i zasypała dwie wsie — rzeka niosła lisy a nawet niedźwiedzie. Wojskowy komendant okręgu Marosvasarhely, jenerał Schobeln, poczynił potrzebne kroki, aby dokładnie zbadać przyczynę tego zjawiska. *(Lit. kor. austr.)*

(Kurs wiédeński z 19. sierpnia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $96^3/_{16}$; $4^1/_2$% — $84^5/_8$; 4% — —. 4% z r. 1850 —; $2^1/_2$% —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 — 1030; z roku 1839 — $308^1/_8$. Wiéd. miejsko bank. $2^1/_2$% —. Akcye bankowe 1234. Akcye kolei północ. $1521^1/_4$. Glognickiej kolei żelaznéj —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiéj żeglugi parow. 591. Lloyd —.

Ameryka.

(Komitet bezpieczeństwa w San Francisco.)

San Francisco, 14. czerwca. Dla wzmagających się tu codziennie gwałtów wymierzonych na życie i własność mieszkańców tutejszych, utworzył się tu komitet bezpieczeństwa dla utrzymania spokoju i porządku i zabezpieczenia życia i własności prywatnéj. —

Statuta tego towarzystwa, do którego przystąpiło już bardzo wielu znakomitych obywateli miasta, zawierają następujące postanowienia: 1) Towarzystwo przybiera nazwę *Committee of Vigilance*. 2) W lokalu zgromadzenia będzie dniem i nocą czuwać kilku członków towarzystwa, aby zasięgać wiadomości o popełnionych gwałtach i jeźli okaże się potrzebném działanie towarzystwa, zwołać komitet natychmiast dla użycia potrzebnych środków ku spiesznemu ukaraniu winowajców. 3) Zwołanie ma nastąpić zapomocą dzwonu alarmowego, w który co minuta uderzać należy. 4) Uchwały większości komitetu są obowiązujące dla całego towarzystwa i dla każdego członka z osobna, którzy swojem życiem i mieniem są odpowiedzialni za wykonanie tych uchwał. 5) Co miesiąc ma być obierany prezydent, kasyer i sekretarz towarzystwa. Oprócz tego ma być ustanowiony dowódzca zbrojny (Sergeant at arms), który członków komitetu będzie po kolei wzywać do pełnienia służby. Nakoniec ma być utworzony komitet finansowy i komitet dla oceniania kwalifikacyi do przyjęcia, każdy z pięciu członków. Do towarzystwa przyjmowani będą tylko czcigodni obywatele. — W licznych rezolucyach, które komitet bezpieczeństwa uchwalił i publikował, dowodzi towarzystwo mieszkańcom w San Francisco, odwołując się na różne dawniejsze wypadki, że istniejąca władza policyjna i sądowa jest niedostateczna, aby można ukarać należycie każdego zbrodniarza; protestuje przeciw temu, jakoby celem jego było działać nakształt sądu tajemnego; wzywa swych współobywateli, aby mu donosili o popełnianych gwałtach, nakazuje, aby wszyscy znani policyi zbrodniarze deportowani i inne niepotrzebne indywidua ukrywające się w San Francisco, w przeciągu 5 godzin opuścili miasto, gdyż w przeciwnym razie przemocą wydaleni zostaną, poleca złożenie komitetu z 30 osób dla przetrząsania okrętów w zatoce i wydalania wszystkich na pokładzie ich znajdujących się osób podejrzanych, i zaprasza nakoniec wszystkich zacnych obywateli miasta, aby się przyłączali do niego.

Pierwszy akt czynności komitetu bezpieczeństwa odbył się na dniu 11. b. m., a ofiarą jego stał się człowiek, który tego samego dnia zrana skradł w pewnym kantorze 1500 dolarów. Złodzieja wyśledzono, pojmano i zaprowadzono natychmiast, zamiast do policyi do komitetu bezpieczeństwa, którego członkowie, zwołani dzwonem alarmowym w liczbie 80 niezwłocznie się zgromadzili. Indagacya winowajcy i świadków odbyła się przy zamkniętych drzwiach, a po ukończeniu jej uchwalono jednogłośnie powiesić złodzieja w przeciągu godziny. Prezydent komitetu, p. Braunan, ogłosił zebranemu w wielkiej liczbie ludowi wyrok i pytał go, czy się zgadza na to. Liczne głosy z pośród tłumu ozwały się na to: „Tak jest! powiesić go!" Potem czekał lud spokojnie na ulicy, dopokąd nieupłynął termin wyznaczony skazanemu dla przygotowania się na śmierć przy pomocy księdza, poczém odbyła się egzekucya na Plaza, dokąd skazanego odprowadzali uzbrojeni w strzelby i pistolety członkowie komitetu. Dwukrotne usiłowanie kilku przyjaciół delinkwenta, aby go uwolnić, zniweczyła odwaga członków komitetu i opozycya tej części ludu, która koniecznie żądała stracenia jego. Członkowie komitetu przeznaczyli zrazu drzewo wolności na szubienicę, lecz musieli odstąpić od tego zamiaru, ponieważ zanadto głośno szemrano przeciw temu.

Niektóre wychodzące tu dzienniki, mianowicie: *Alta California* i *Evening Picayune* ubolewają nad tém, że tym sposobem uorganizowano tu formalnie sąd pospólstwa, lecz przyznają oraz, że złe sądownictwo i ciągłe mnożenie się zbrodni wywołały ten środek jako nieodzowny. Zresztą ufają one zacności członków komitetu, która ich uchroni od nadużyć i spodziewają się, że okropny przykład z 11. b. m. będzie dostateczny, aby odstraszyć resztę zbrodniarzy. Zachodzi jednakże pytanie, czyli rząd unii niebędzie się czuł spowodowanym, pociągnąć do odpowiedzialności członków komitetu bezpieczeństwa, których działalność, jakkolwiek zacne są ich zamiary i pomimo złej administracyi sądownictwa w San Francisco, niemoże przecież służyć za środek do utrzymania powagi prawa. *(H.B.H.)*

Portugalia.

(Stan rzeczy w Lizbonie.)

Lizbona, 9. sierpnia. Nową ustawę wyborczą, która znacznie zmniejsza liczbę wyborców i zwołanie kortezów na dzień 15. grudnia odkłada, przyjęła ludność pomimo wszelkiej wrzawy dzienników opozycyjnych daleko korzystniej a przynajmniej spokojniej, niż po usposobieniu wywołaném ostatniemi wypadkami spodziewać się było można. Nowe ministeryum stoi teraz cokolwiek silniej, a książę Saldanha nieokazuje już wielkiej chęci pobłażać armii wszelkie jej dowolności. Ależbo w istocie zgiełki żołnierskie po ulicach miasta zaczynały już stawać się coraz dokuczliwszemi. Jest bowiem zwyczaj w Portugalii, że wszystkie plebanie urządzają o tej porze roku religijne uroczystości, odprawiają procesye i zbierają przytem jałmużnę dla ubogich swej dzielnicy. Takie obchody nastręczają najlepszą sposobność do rozruchów i w istocie zdarzyło się, że w ostatnim tygodniu prawie żaden dzień nieupłynął bez zdrożności popełnianych przez żołnierzy tego lub owego pułku, przyczém niezbywało nigdy na pokrwawionych głowach, połamanych członkach i rozmaitych demonstracyach politycznych. Książę położył wreszcie koniec tej swawoli dzikiej, albowiem powydalał z Lizbony wszystkie zwadliwe pułki a zastąpił je innemi wojskami z prowincyi, które ściślejszém zachowywaniem karności odwdzięczają się za przyjemność zostawania w stolicy.

— Dekretem królewskim został książę Saldanha potwierdzony na dawnej posadzie jako pierwszy adjutant królewski, z której jak wiadomo, wyparł go był hrabia Thomar; wszelako powtórne objęcie jej przez marszałka niepociąga za sobą bynajmniej zwrócenia naczelnej komendy armii w ręce króla.

— Mianowanie pana Lavrado posłem przy dworze angielskim zostało już ogłoszone w gazecie urzędowej. *(G. Pr.)*

Hyszpania.

(Wiadomości bieżące z Madrytu.)

Madryt, 11. sierpnia. Minister spraw wewnętrznych powrócił z La Granja. — Pojutrze odjeżdża król i wszyscy ministrowie do Buitrago dla położenia tam węgielnego kamienia do budowy kanału, którym sprowadzić mają wody rzeki Lozoga do Madrytu. — Królowa wstrzymała się od tej podróży na radę lekarzy i ze względu na błogosławiony stan jej teraźniejszy. Przedsiębierstwo to jest bardzo ważne dla stolicy, a rząd zasługuje z tego względu na wszelkie pochwały. — Minister finansów zajmuje się gorliwie regulaminem dla nadwornej izby obrachunkowej, który ma wypaść całkiem na wzór francuski. *(P. Z.)*

Anglia.

(Mocya pana Muntz zapowiedziana dla najbliższej sesyi parlamentu.)

Londyn, 13. sierpnia. Dotychczas nie wolno było publiczności być obecną podczas głosowania w parlamencie, a gdy się odezwie dzwonek wzywający do głosowania, muszą być wszystkie trybuny opróżnione. Członek izby niższej, Muntz, zapowiedział na najbliższą sesyę mocyę tej treści, aby dziennikarzom i całej nawet publiczności wolno było pozostać w sali posiedzeń podczas głosowania. *(C. C. a. B.)*

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 14. sierpnia. Na zaproszenie J. M. królowej udało się wczoraj na wyspę Wight kilku członków wykonawczego komitetu wielkiej wystawy. Nastąpić tam mają obrady nad przyszłym losem gmachu wystawy. Z drugiej strony usiłują dzienniki i liczne petycye utrzymać i nadal kryształowy ten budynek.

— Temi dniami odbyć się mają na kanale la Manche wyścigi między nowo-yorkskim paropływem „Ameryka" a kilkoma statkami król. angielskiego klubu jachtów. Commodora Stevens, którego brat jest właścicielem jachtu „Ameryka", tudzież innych gości amerykańskich przybyłych umyślnie na to widowisko i znajdujących się na wyspie Wight, przyjęto do klubu angielskiego jako członków honorowych. Jacht amerykański jest przedmiotem powszechnego podziwienia; wewnętrzne jego urządzenie jest wspaniałe i wygodne, a budowa tego okrętu całkiem nowa i oryginalna. Przegięcie zaostrzone jest jak u noża, a spód kragły i wypukły. Patrząc na okręt ze strony rudla, zdaje się być budowa jego klinowata. O korzyściach takiej budowy rozstrzygną zapowiedziane wyścigi.

— Król. komisarze zajmujący się publiczną sprzedażą odłużonych dóbr irlandzkich, pracują już blizko dwóch lat. Sprzedano już bardzo znaczną liczbę dóbr szlachty irlandzkiej po cenach bardzo nizkich w porównaniu z cenami angielskich posiadłości. Dobra te ponabywali po większej części dzierzawcy, dziedzice dóbr, kupcy i fabrykanci. Większe klucze podzielono na kilka części.

— P. Ryszard Burges, który wydał był wezwanie do subskrypcyi na wybudowanie anglikańskiej kaplicy w Rzymie, oświadcza dzisiaj w dzienniku *Times*, że mimo sprzecznych odpowiedzi lorda Palmerstona i lorda Lansdowne co do prawdopodobnego skutku przedsiębierstwa, nie odstąpi przecież od swego zamiaru. Lord Lansdowne nie rokował pomyślnie, lord Palmerston przeciwnie; trzyma się wszakże ostatniego zdania, i jak tylko zbierze się z subskrypcyi 5000 funtów szt., nie zaniedba natychmiast upraszać rząd papiezki o tolerancyę. Naprzód już zaś nie wypada żalić się na rzymską nietolerancyę w téj mierze. Oprócz tego ma jeszcze zanieść dwie skargi, z których jak na teraz jedną tylko przytoczy, bowiem dwie protestanckich petycyi na jednem i tem samem posiedzeniu, byłoby może za wiele dla rządu rzymskiego. Na angielskim cmentarzu w blizkości kolumny Cestiusza, nie wolno na grobowcu Anglika umieszczać napisów biblijnych, chociaż cmentarz ten obwiedziony jest zresztą wysokim murem. Nawet i w takich wypadkach, w których wypadało uczynić zadość ostatecznej woli umierającego, potrzeba było nieraz długiego czasu, nim zdołano otrzymać ze strony władz miejscowych pozwolenie do umieszczenia napisu biblijnego. Jeszcze roku 1836 zwrócił on był uwagę kardynała sekretarza państwa na ten niepotrzebny zakaz. Otrzymał jednak odpowiedź, że nie ma upoważnienia do odwołania tego zakazu. Jakoż i teraz jeszcze wyrobić można podobne pozwolenie tylko dla osób bardzo znakomitych.

— Dnia wczorajszego przybył pewien znakomity Chińczyk, Czung Attaj, wraz z swoją małżonką Ahap, dwoma jej siostrami i jedną służącą prosto z Chin na tutejszą wystawę. Królowa zaprosiła tych rzadkich gości do Osbornehouse.

— Lizbońska korespondencya pisze do dziennika *Times:* Rząd portugalski przygotowuje dekret, według którego handel niewolnikami zniesiony ma być we wszystkich posiadłościach portugalskich zupełnie, a środki przeciw temu handlowi rozpoczną się na wybrzeżach Afryki. — W wypłacaniu dywidendów od portugalskich długów skarbowych nie nastąpi żadna modyfikacya. *(Pr. Z.)*

Francya.

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 12. sierpnia. Piotr Bonaparte doznał wczoraj smutnego wypadku. Chcąc dla jednego z sług swych dostać lekarstwa na mocne

kłucie w boku, dosiadł był jaknajspieszniéj konia, i otrzymawszy flaszeczkę Laudanum, którego lekarstwa nie wydanoby z apteki nieznajomemu, wracał cwałem do domu. Przed samem już pomieszkaniem, koń się potknął i zrzucił jeźdźca na ziemię. Złamał on sobie prawą nogę w dwóch miejscach i potłukł głowę dość znacznie. Spieszna wszakże pomoc lekarska każe się spodziewać prędkiego i zupełnego wyzdrowienia. — Wydalony arcybiskup Turyński, ksiądz Franzoni, przejeżdżał już dwa razy przez Paryż, niechcąc ani razu odwiedzić arcybiskupa Paryskiego *De Sibour*, bowiem po wydaleniu z Turynu otrzymał był od wielu prałatów francuskich listy kondolencyjne, prócz od księdza De Sibour. Zresztą sądzi ksiądz Franzoni, że znany dla ultramontanów nienawistny list pasterski arcybiskupa Paryskiego, w którym zaleca klerowi by się nie mieszał w sprawy polityczne, szczególnie miał się ściągać do niego. — Doktrynerowie republiki, takzwani „Amis de la Constitution" pojawili się znowu. Temi dniami odbyli schadzkę dla naradzenia się w niektórych ważnych kwestyach, przedewszystkiem zaś względem przedstawienia kandydata do prezydentury. Wszakże żadnéj jeszcze nie przedsięwzięli uchwały. — *Gazette de France* promowuje kandydaturę p. Larochejacquelin. *(C. B. a. B.)*

(Poczta francuska.)

Paryż, 14. sierpnia. Na wniosek ze strony dziennika *La Republique* odbędzie się powszechne zgromadzenie niezawisłéj prasy, by się naradzić nad sytuacyą przygotowaną jéj przez wykładanie ustawy deputowanego Tinguy. — Komisya syndykalna w Barège przyzwoliła fundusze dla restauracyi pyramidy znajdującéj się w dolinie Lug na cześć królowy Hortenzyi, matki prezydenta republiki. Program uroczystości, które d. 17. i 18. mają się odbyć przy inauguracyi kolei żelaznéj w Nantes, poprzylepiano na wszystkich rogach Paryża. — Dziennik *Messager de l' Assemblée* mówi o podróży prezydenta republiki do departamentów południowych, która uchwalono w radzie ministrów. Podróż ta ma się zacząć d. 20. lub 25. b. m. i trwać 10—12 dni. Wczoraj rozsiewano w Paryżu wieść o mającym nastąpić coup d'état. — Dwudziestupięciu dyssydentów góry mianowało ze swéj strony komisyę nieustającą, która się składa z następujących pięciu członków: Baune, Baudin, Colfavru, Boisset i i Madier de Montjau; słychać, że i ta frakcya parlamentarna wyda niebawem manifest do ludu. — Lemulier, który w procesie przeciw panu Carlier utrzymał od pierwszéj instancyi rezolucyę, ażeby się pierwéj postarał o upoważnienie od rady państwa do postępowania przeciw prefektowi policyi, nie chciał tego uczynić, przeto proces ten należy uważać za skończony; przeciwnie zaś p. Lemulier czyni dalsze kroki przeciw panom Forcade i Virmaitre.

— Do téj chwili zgłosiło się za rewizyą konstytucyi 120 *rad okręgowych*. Posiedzenie już zamknięto, lecz nie ogłoszono wszystkich uchwał. Wiele z tych rad nie miało wcale zajmować się powszechną polityką.

— *Moniteur* zawiera dzisiaj wiadomość o mianowaniu jenerała *Guillabert*, mającego teraz komendę w Paryżu, kawalerem wielkiego krzyża legii honorowéj.

— Słychać, że prezydent republiki uda się za kilka dni w podróż do departamentów. Tą razą zwiedzi Bordeaux, Rochefort, la Rochelle, i na Pérugueux, Limoges, Moulins i Nevers wróci do Paryża. Leon Faucher, minister wojny Randon, i minister finansów Fould mają prezydentowi republiki towarzyszyć w téj podróży. Upewniają, że wczoraj już otrzymali prefekci urzędowe zawiadomienie o téj podróży prezydenta. Słychać też, że projekt do téj podróży powzięto w radzie ministeryalnéj jeszcze przed rozejściem się zgromadzenia narodowego; Ludwik Bonaparte miał jednak odstąpić zupełnie od planu zwiedzenia obozu pod Luneville.

— Minister wojny kazał dochodzić okoliczności odnoszących się do pożaru w kościele inwalidów, dla obliczenia wynikłéj ztąd szkody.

— Jutro odbędzie się znowu wielkie zgromadzenie jenerałów armii paryskiéj w Tuileryach u naczelnego jenerała Magnan.

— Mówią, że francuskie poselstwo w Neapolu posłało depeszę do rządu swego, w któréj usiłuje w korzystniejszem dla Neapolu świetle wystawić stosunki tamtejsze, niż to pan Gladstone w ogłoszeniu swojem uczynił. *(Pr. Z.)*

Szwajcarya.

(Dr. Oken. †.)

Zuryk, 13. sierpnia. Dnia 11. sierpnia o god. 3. wieczór umarł tu 73. roku życia swego Dr. Wawrzyniec *Oken*, profesor przy uniwersytecie tutejszym znany światu uczonemu przez Swe badania na polu naturalno-historycznem, a publiczności przez swą bardzo rozpowszechnioną historyę naturalną wydaną w roku 1831.

Włochy.

(System angielski na flocie sardyńskiéj. — Nowy projekt komunikacyi.)

Turyn, 11. sierpnia. Korespondencya dziennika *Osservatore Triestino* donosi, że hrabia *Cavour* postanowił na flocie sardyńskiéj zaprowadzić system angielski. Flota ta nietylko manewrować ma na wodach maltańskich zwyczajem angielskim, lecz nadto przyjęto do sztabu marynarki kilku oficerów angielskich. *Osserv. Triest.* wymienia w tym względzie sir Humphry, Thompsona, krewnego inżyniera Stephensona, sir Penweke, sir Murraya, i sir Pickerings. — Pojawił się tutaj nowy projekt komunikacyi; zamierzają połączyć Genuę z Rotterdamem, a morze śródziemne z północnem. Minister Paleocapa odbyć ma dnia jutrzejszego u podnóża góry św. Bernarda konferencyę z szwajcarskimi inżynierami, których rada związkowa Berneńska umyślnie w tym celu wysłała. Sprawą kolei żelaznych zajmują się z nadzwyczajną gorliwością, i jak słychać postanowiono już przekopać górę św. Bernarda dla skomunikowania tutejszych kolei żelaznych z bawarskiemi.

— W **Palermo** odbył się krawal piekarzy i szewców przeciw majstrom, bo chcieli zmniejszyć dzienną płacę czeladnikom. — Rząd tedy wyznaczył płacę, kazał aresztować około 100 burzycieli, którzy nań przystać nie chcieli i wyexpedyował ich na bliską wyspę.

— Do dziennika *Risorgimento* donoszą z Bononii, że dwie kompanie wojsk austryackich zajęły tam willę Aldini. Willa ta leży przy końcu miasta na małym pagórku i ma być stosownym punktem do panowania nad miastem.

Niemce.

(Księstwo Leuchtenberg spodziewani w Mnichowie. — Układy Bawaryi z państwami niem. w sprawie prasy.)

Mnichów, 12. sierpnia. W przyszły poniedziałek przybędzie tu z Baden-Baden książę i księżna *Leuchtenberg*, ale zabawią tu zapewne tylko 6—8 dni, a potem udadzą się w dalszą podróż do Włoch jadąc na Ischl, dokąd w tych dniach także wyjechali książę Karol bawarski i księżna Max. Podczas obecności księcia wykazana tu będzie spuścizna po jego matce zmarłéj przed kilkoma miesiącami.

Ponieważ według postanowień bawarskiego prawa o druku obraza zagranicznego monarchy, obcych ambasadorów i t. p. tylko wtedy podpada karze, jeżeli odnośne państwa uznają zasadę wzajemności, rozpoczął przeto rząd bawarski z niemieckiemi państwami układy, które poczęści już osiągnęły cel zamierzony i o czem zapewne wkrótce w dzienniku rządowym wyjdzie bliższe uwiadomienie. *(Lloyd.)*

(Podziękowanie króla za dowody wierności i przywiązania. — Sprostowanie.)

Drezdno, 15. sierpnia. Jego król. Mość wyraził przez organa rządowe „szczére podziękowanie za okazane Jemu i małżonce Jego po powrocie z sześciotygodniowéj podróży dowody wierności i przywiązania." — Dziennik *Dresdner Journal* ogłasza, że artykuł umieszczony w *Frankfurter Journal* o podróży króla do Włoch i połączonym z tą podróżą ważnym celem politycznym, jest czczym wymysłem tylko.

(Harburg rywalizuje z Hamburgiem.)

Hamburg, 14. sierpnia. Miasto Harburg staje się coraz silniejszym rywalem naszym na morzu. Niedość że téj wiosny wyprawiono już z tego miasta kilka okrętów z wychodźcami do Ameryki, ale nadto zaprowadzili tam teraz niektórzy żeglarze tamtejsi regularną komunikacyę transportową między Harburgiem i Nowym-Yorkiem, a przez uczestnictwo Harburga w komunikacyjnéj żegludze parowéj Hull-Glückstadt utworzyli bezpośrednią regularną komunikacyę między Harburgiem i Anglią. Okręt parowy *Nordstern* zawija każdego razu regularnie do Harburga, i zabiera tam pasażerów i towary nadchodzące z wewnątrz Niemiec, które pierwéj tylko przez Hamburg do Anglii transportowane być mogły. — Dziś opuścił zatokę naszą hamburgski okręt *Fame* pod dowództwem kapitana Champion i odpłynął do Rio grande de Sul w południowéj Brezylii. *(G. Pr.)*

(Król Prus w Hanowerze.)

Hanower, 15. sierpnia. Dzisiaj popołudniu o 3 godzinie przybył tu J. M. król Pruski w towarzystwie hrabi Nostiz, radźcy legacyjnego v. Arnim i hanowerskiego jenerała Halkett, którzy króla przyjmowali w Lehrte, a ostatni witał go tam w imieniu króla hanowerskiego. Król hanowerski udał się do dworcu kolei żelaznéj dla przyjęcia dostojnego gościa swego, poczem razem z nim do parku Jerzego. W pałacu tamtejszym jedli obiad, a następnie odbyli przejazdkę do Herrnhausen. Ztamtąd wyruszył król pruski około godziny 7 wieczór koleją żelazną w dalszą podróż do Minden. W parku Jerzego był także na obiedzie arcyksiążę Albrecht, który wracając z kąpiel w Norderney, spieszył do wojsk austryackich w Holsztynie. *(Preus. Ztg.)*

Prusy.

(Przejazd Jego Mości króla przez Brandenburg.)

Brandenburg, 15. sierpnia. Jego król. Mość, który dziś zrana o godz. 8 opuścił Potsdam osobnym pociągiem, stanął przed 9tą w tutejszym dworcu kolei, gdzie Go przy wysiadaniu z wagonu przyjmowali: książę Radziwiłł, jenerałowie Wentzel i Barby, cały korpus oficerów szóstego król. pułku kirysyerów i batalionu fizylierów, przełożeni król. władz cywilnych, członkowie magistratu i duchowieństwo. Jego król Mość zabawił prawie kwadrans w tutejszym dworcu i raczył przez ten czas rozmawiać z osobna z niektóremi osobami. Zebrana licznie publiczność odprowadzała powóz Monarchy, życząc Jego król. Mości dalszego zdrowia podczas podróży.

(Depesza telegraficzna.)

Magdeburg, 15. sierpnia, $11^3/_4$ godzina zrana. Jego król. Mość przejeżdżał w téj chwili przez nasze miasto, niewysiadając wcale z wagonu; na chwilę tylko raczył zatrzymać się dla przyjęcia władz tutejszych. *(G. Pr.)*

(Misya pana Antollin Rudolpho, ajenta republiki Peru.)

Berlin, 14. sierpnia. W ministeryum spraw zagranicznych odbyły się w ostatnich dniach konferencye między panem Lacocq i ajentem republiki Peru, sennor Antollin Rudolpho. Misya tego za-

morskiego ajenta ma jak słychać podwójny cel, raz aby wyjednać republice Peru w sposób korzystny udział w stosunkach handlowo-dyplomatycznych, które rząd pruski w ostatnich czasach zawiązał z państwami centralnej Ameryki, a powtóre, aby skierować pochód niemieckich wychodźców do Peru. Jutro będzie on miał dla poparcia tej sprawy mowę w francuskim języku w hotelu angielskim, gdzie tutejsze stowarzyszenie ku centralizacyi niemieckiego wychodźtwa publiczne będzie miało posiedzenie na cześć gościa, który z tak przyjaźnemi przychodzi propozycyami. Zdaje się, że co do pierwszego celu misyi pana Antollin Rudolpho poczęści już uczyniono zadość życzeniom prezydentury republiki peruwiańskiej przez wysłanie tajnego radzcy finansowego Hesse na posadę jeneralnego konzula w republikach środkowej Ameryki; jednak ile nam wiadomo nie wyznaczono mu Limę na siedzibę, jak tego w imieniu swego rządu wyraźnie żądał rzeczony ajent. *(Ll.)*

Dania.

(Przypadek króla w podróży.)

Kopenhaga, 15. sierpnia. *Berling. Ztg.* donosząc o podróży króla na wyspie Bornholm, przytacza, że w drodze do Allinge znajdował się J. M. król w wielkiem niebezpieczeństwie, bowiem lud zgromadzony wnosił głośne okrzyki radości, czem konie spłoszyły się i zaczęły unosić. Szczęściem udało się jednemu strzelcowi wstrzymać je za cugle, gdy tymczasem powóz zatrzymał się szczęśliwym trafem. Król wysiadł z powozu bez żadnego dalszego przypadku, i udał się pieszo do bliskiego miasta Allinge. Powrót jego do Kopenhagi nastąpić ma w przyszły tydzień. *(P. Z.)*

Rosya.

(Wiadomości z Kaukazu.)

Petersburg, 24. lipca (5. sierpnia). Koniec czerwca był oznaczony nowemi powodzeniami dla naszego oręża, na różnych punktach Kaukazu.

Na prawem skrzydle linii Kaukazkiej. Kolumna złożona z batalionu piechoty i sześciu secin kozaków z dwoma działami pod komendą pułkownika Popandopuło, wysłaną była dnia 21go czerwca przez jenerała-leitnanta Zawodowskiego, do ziemi Abadzechów z oddziału budującego warownię nad rzeką Białą. Wojska nasze dotarły do Majkopskiego wąwozu, i przełamawszy uporczywe bronienie się nieprzyjaciela, odbiły tabun koni, złożony z 350 sztuk, tudzież do 2000 baranów.

W tej potyczce postradaliśmy jednego poległego i dwóch ranionych kozaków; górale zaś pozostawili w naszem ręku 18 trupów i 13 jeńców.

Po zgubnej dla Abadzechów walce w dniu 15. maja, z oddziałami Jenerał-Majorów: Księcia Erystowa i Wołkowa, wpływ Mahomet Amina w górach widocznie słabieje. Chutekajewska gmina, w liczbie do 16,000 dusz, oddała się znowu pod opiekę naszą i osiadła około warowni Ust-Łabińskiej.

W kraju nad-Kaspijskim. Szamil, z bandą 8tysięczną doznał zupełnego niepowodzenia w kuszeniu się na wtargnięcie przez Czoch do Chaństwa Kazikumykskiego. Jenerał-Adjutant, książę Argutiński-Dołhoruki, zebrawszy spiesznie oddział z pięciu batalionów piechoty, dywizyonu dragonów i trzech secin Dagestańskich jeźdźców, ruszył na wyżyny Turczydahu, już przez nieprzyjaciela zajęte. Stanowcze natarcie z jednej strony trzeciego batalionu pułku Apszerońskiego piechoty i strzelców Kaukazkich, a z drugiej dragonów i milicyantów, znagliło górali do ucieczki.

Jednocześnie, inna partya Lezginczyków została rozproszoną przez oddział złożony z batalionu piechoty, dwóch secin kozaków, i czterech secin milicyi, pod dowództwem Jenerał-Majora Dżafar-Kuli-Aga-Bakuhanowa i pułkownika Agałar-Beka.

Górale nacierani przez wojska nasze, ponieśli znaczną stratę; z naszej strony ranieni: major Dubelt, chorąży Dżecki i 12 żołnierzy.

Na lewém skrzydle linii kaukazkiej. Z orszaku Jego Cesarskiej Mości jenerał-major książę Barjatyński wykonał najazd do Małej Czeczni, dnia 27 i 28 czerwca, celem bliższego obejrzenia miejsca przyszłych naszych działań.

Zebrawszy oddział, złożony z siedmiu batalionów piechoty i 21 secin kozaków, z 16 działami, poprowadził wojska w trzech kolumnach przez Polanę Szalińską w głąb kraju, i skoncentrowawszy całą jazdę pod osobistém swojém naczelnictwem, dotarł do Awturu i do rzeki Chułchuły, przemógłszy na wszystkich punktach rozpaczny opór Czeczeńców z dotkliwą dla nich stratą.

Tym sposobem cel tego poruszenia zupełnie osiągnięty został; w naszych szeregach ranieni: Jesauł Pałaszkin, chorąży Untiłow i 34 żołnierzy; poległo trzech. *(Gaz. War.)*

Egipt.

(Konferencya Abbas Baszy z c. k. konzulem jeneralnym p. Huber.)

Aleksandrya, 30. lipca. Na wyraźne zaproszenie ze strony Abbas Baszy, udał się c. k. austr. konzul jeneralny p. Huber dnia 17. o godzinie 6. zrana paropływem egipskim z Aleksandryi do Suliny Nilowéj, gdzie Abbas Basza posiada willę, i gdzie się osiedlają od kilku lat liczni mieszkańcy tak krajowcy jako i zagraniczni. Wicekról przyjął go z wielką uprzejmością. Poufna rozmowa, przy któréj był tylko Stefan Bej przytomny, trwała blisko do trzech godzin, przeszła w końcu do najważniejszych teraz dla Egiptu kwestyi. Rezultat jej jest następujący: Abbas Basza oświadczył się nareszcie za przyjęciem tanzymatu stosownie do żądania w. Porty, i chce poprzestać już na niektórych tylko modyfikacyach. Przy jednym wszakże punkcie obstaje Abbas Basza najbardziej, a mianowicie co do wykonywanego przezeń dotychczas prawa śmierci i życia. Wyroki na śmierć chce wprawdzie podpisywać w imieniu Sułtana, lecz domaga się oraz prawa wykonywania ich bez poprzedniczego potwierdzenia ze strony w. porty. Abbas Basza żąda tego nie tyle — jak mówi — w swoim własnym interesie jako władca, lecz raczej w interesie publicznego bezpieczeństwa i spokoju, inaczej bowiem trudnoby mu było utrzymać w posłuszeństwie i karności fanatyczną ludność arabską, nieprzychylną tak Chrześcianom jako i rządom tureckim; zaczém odjęcie mu tego prawa musiałoby sprowadzić smutne następności. Przedłożył on w tej mierze w. porcie nowe przedstawienie, zasięgnąwszy wprzód zdania tak sądowego trybunału jako niemniej i władz duchownych w Kairze. — Budowanie kolei żelaznej mającej połączyć stołeczne miasto Kahira (Kairo) z Alexandryą, uważa Abbas Basza za przedmiot należący do spraw wewnętrznej administracyi Egiptu, i nie przypuszcza nawet tego, aby porta miała co przeciw temu do zarzucenia. O rozpoczęciu tej budowy zawiadomił on portę w sposób zwykły, bez żadnych uwag politycznych w tym względzie, wysławszy z pismem tem do Stambułu Abduramana Effendego. Koszta budowy tej w sumie 20 milionów franków pokryte być mają całkiem z dochodów krajowych, dlatego zaprowadzono niektóre oszczędności w innych gałęziach administracyjnych: Kolej żelazną między Suez i Kairo niezaczęto jeszcze budować, zwłaszcza że przestrzeń ta obliczona jest więcej na wyłączną korzyść angielskiego przewozu. *(Pr. Ztg.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 15. sierpnia. Według doniesień handlowych sprzedawano w pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca na targach w Żydaczowie, Dolinie, Bolechowie, Kałuszu, Wojniłowie i Skolem w przecięciu korzec pszenicy po 20r.—21r.15k.—0—20r.—18r—24r.; żyta 12r.30k.—16r.15k.—0—15r.—11r.—16r.30k.; jęczmienia 10r.—12r.—0—11r.—8r.—14r.; owsa 7r.30k.—7r.30k.—9r.—9r.—5r.—9r.; hreczki 10r.—22r.30k.—18r.—11r.—0—0; kukurudzy 0—12r.—12r.30k.—11r.—11r.—13r.; kartofli 0—6r.—6r.—4r.—0—0. Cetnar siana po 1r.15k.—5r.—2r.30k.—4r.—1r.30k.—2r.5k. Sąg drzewa twardego kosztował 0—10r.40k.—11r.50k.—27r.30k.—0—0, miękkiego 12r.30k.—8r.45k.—8r.—20r.—0—6r.30k. Za funt mięsa wołowego płacono $8^1/_8$k.—10k.—10k.—9k.—10k.—$8^1/_2$k. i za garniec okowity 2r.47k.—4r.10k.—3r.45k.—2r.40k.—3r.20k.—3r.40k. w. w. Nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 22. sierpnia.		gotówką		towarem	
		zł r.	kr.	zł r.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	28	5	32
Dukat cesarski	„ „	5	33	5	37
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	33	9	36
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	51	1	52
Talar pruski	„ „	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. .	„ „	86	30	86	55

(Kurs wekslowy wiédeński z 19. sierpnia..)

Amsterdam $165^3/_4$ p. 2. m. Augsburg $119^7/_8$ l. uso. Frankfurt 119 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $175^1/_4$ p. 2. m. Liwurna $116^3/_4$ l. 2. m. Londyn 11.42 l. 2. m. Medyolan —. Marsylia $140^1/_2$ l. Paryż $140^1/_2$ l. Bukareszt 232. Konstantynopol 384. Agio duk. ces. $24^5/_8$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. sierpnia.

Hr. Baworowski Włodzimierz, ze Strussowa. — Hr. Krasicki Aleks., z Przemyśla. — PP. Trzciński Emil, z Brodów. — Brześciański Henryk, z Czyszek. — Bogdański Edward, z Zabłotca. — Wiszniewski Franciszek, z Truskawca. — Rozwadowski Antoni, z Babiniec. — Weszecki Stanisław, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. sierpnia.

JE. hrabina Gołuchowska Marya, do Tarnopola. — Książę Radziwiłł Wilhelm, do Bartatowa. — Hr. Starzyński Stanisław, do Złoczowa. — Baron Brunicki Jan, do Rudy. — P. Janiszewski Bonifacy, do Derewacza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. sierpnia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zr.	27 11 7	+ 14°	+ 17°	zachodni	pochm.
2 god. pp.	27 11 2	+ 17°	+ 11,5°	„	„ deszcz
10 g. w.	28 1 0	+ 11,5°		—	„

T E A T R.

Dziś: komedye polskie: „**Wiecznie** czyli **Szał młodości**," i „**Polityka i miłość.**"

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.